

Między ZABAWĄ a performansem

Zabawa jest główną formą aktywności i działalności dziecka. Dzieciom sprawia radość działanie, w którym mogą przekształcać rzeczywistość, np. przedmioty, elementy natury (np. budowanie z gałęzi, piasku, czy śniegu). Zdaniem Jerzego Cieślikowskiego, badacza literatury i folkloru dziecięcego, „dzieciństwo jest wielką zabawą”.¹ Czy radosne przeżycia i doświadczenia obecne w zabawach można przełożyć na działania edukacyjne, związane ze sztuką? Odpowiedzią na to pytanie mogą być warsztaty twórcze, realizowane podczas *Kieszni Vincenta*, w których często wykorzystywana jest naturalna skłonność uczestników do bawienia się. Jednak w 17 edycji *Kieszni Vincenta* **ZABAWA** staje się przewodnim tematem. Dlatego warto zadać pewne pytania. W jaki sposób młodzi ludzie, przyklejeni dziś często do ekranów i elektronicznych gadżetów, mogą być zachęcani do twórczego działania w naturalnym otoczeniu? Do jakiego stopnia dorośli mogą kontrolować przestrzeń, czas trwania i przebieg aktywności ludycznej dzieci? Kiedy można mówić, że zabawa jest udana, a kiedy nie? Czy zawsze zabawa ma jakieś reguły? W jaki sposób można zaproponować twórcze odchodzenie od reguł, albo ich zmianę w trakcie trwania zabawy? Jakie doświadczenia, uczucia, nastroje towarzyszą uczestnikom zabaw, a jakie obserwatorom? Czy zabawa – oprócz przyjemności – może być też pretekstem do refleksji nad sobą i naszymi relacjami?

Takie zabawy, w których podkreśla się inwencję uczestników i ich umiejętność przekształcania realnego świata – określa się w psychologii jako działania twórcze. W ten sposób zabawa staje się polem do twórczego spotkania dziecka i dorosłego na zasadach bliskich sztuce. Gdy w zabawie ważna jest szczególnie umowność, iluzja, udawanie – wtedy mówimy o zabawach iluzyjnych, działaniach „na niby”. Tego rodzaju zabawy dają możliwość podejmowania próby bycia kimś innym, ale przede wszystkim rozwijają zdolność do udziału w sytuacjach symbolicznych, umownych, zanurzania się w zdarzeniach wykreowanych kulturowo. Można wskazać też zabawy dramatyczne, w których jest jakaś fabuła, akcja o określonej strukturze oraz pojawiają się rekwizyty. Zabawy w rolę, najbliższe sytuacji teatralnej, pozwalają na odgrywanie ról realistycznych i wymyślonych postaci. Ale są też zabawy symboliczne, oderwane od rzeczywistej sytuacji i kontekstu, a ich uczestnicy wykorzystują przedmioty, gesty albo słowa jako znaki i symbole. W tym obszarze możliwe jest umowne nadawanie

¹ Jerzy Cieślikowski, *Wielka zabawa. Folklor dziecięcy. Wyobraźnia dziecka. Wiersze dla dzieci*, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Wrocław 1985

znaczeń rzeczom codziennym, nieoczekiwanym, znalezionym, ale też patykom, miejscom, drzewom, itd. Możliwe jest stworzenie własnego świata znaków i znaczeń.

Ciekawe jest to, że niektórzy badacze dostrzegą pewne związki pomiędzy zabawą, grą a rytuałem (Jerzy Cieślowski, Victor Turner), czy pomiędzy zabawą a sztuką/kulturą (Huizinga), a także między zabawą a performansem (Richard Schechner). Dlatego powstała nowa nauka: performatyka, która zajmuje się badaniem zdarzeń. Często w życiu codziennym i w kulturze, mamy do czynienia ze zdarzeniami, w których **ludzie coś robią wspólnie, aby opowiedzieć sobie (potwierdzić), co jest dla nich ważne, albo po prostu przeżywać coś razem.** Taką sytuację można określić jako performans kulturowy (zabawy, obrzędy, manifestacje, parady, wernisaże, itd.). Dlatego zabawy dziecka mogą stanowić punkt wyjścia do zrozumienia performatywnych zjawisk w kulturze (jak obrzędy czy teatr), a także w sztuce (akcje plastyczne, happening, performans, spacerzy artystyczne). Dzieci spontanicznie podczas zabawy wykorzystują różne rekwizyty, przedmioty, dźwięki, elementy natury i poruszają się zarówno w obszarze wymyślonej, wyobrażonej rzeczywistości jak i w tej, realnej. W podobny sposób działają artyści np. w happeningu i *performance art*.

Performans artystyczny to specyficzny rodzaj sztuki, który pojawił się w latach 60. XX wieku. Bardzo trudno odpowiedzieć na pytanie: co to jest performans? Ta sztuka nie ma specyficznych środków wyrazu, jak to jest w przypadku malarstwa, rzeźby czy grafiki. Łatwiej wskazać związki performansu z rewoltą artystyczną i kulturową lat 60. XX wieku. Awangarda artystyczna w drugiej połowie XX wieku uznała, że w naszych, szybko zmieniających się czasach potrzebujemy nowych sposobów wyrażania siebie i swojego miejsca w społeczeństwie. W rezultacie pojawiły się takie propozycje jak *body art*, żywa rzeźba, sztuka ziemi, land art, sztuka konceptualna, *action art*, happening, czy działania grupy Fluxus, a performans jest konsekwencją tych propozycji artystycznych. Te nowe zjawiska łączy decyzja o przekraczaniu ustalonych granic pomiędzy różnymi dyscyplinami i dziedzinami, np. między sztuką, muzyką, i filozofią (przykładem może być twórczość Johna Cage'a). Odchodzenie od schematów kulturowych i tradycyjnych podziałów w sztuce na dyscypliny artystyczne, prowadziło artystów do idei **intermedialności**. Intermedialna sztuka oznacza coś więcej niż tylko połączenie różnych środków wypowiedzi artystycznej. Mówimy o intermediach w sztuce, gdy artysta dobiera dowolnie środki wyrazu, różne w zależności od podejmowanego problemu, czasem specyficzne tylko dla niego. To nie określony warsztat danej dyscypliny definiuje w tym przypadku wypowiedź artysty, ale umiejętność nazwania problemu i dopiero wówczas wypracowanie sposobu jego przedstawienia. Często oznacza to nie tyle łączenie, ile przekraczanie różnych form i sposobów działania w jednej wypowiedzi, np. malarstwa,

rysunku, filmu, tańca. Dzisiaj powoli intermedia wkraczają na teren wyższej uczelni (studia na kierunku intermedia pojawiły się w USA już w 1968 roku, w Polsce w 2007 roku). Jednak w szkole niższych szczebli to nauczyciel decyduje o tym czy uczeń wykona rysunek, czy będzie pracował posługując się farbami. Stąd szczególna wartość innych propozycji edukacyjnych realizowanych poza szkołą, które dają dzieciom i młodzieży możliwość wyboru, eksperymentowania.

Oprócz intermedialności, czyli przekraczania granic dotychczasowych sposobów działania artystycznego, w obszarze sztuk wizualnych, w latach 60. XX wieku pojawiła się potrzeba obecności artysty i wykonywania przez niego działania nie w zaciszu pracowni, ale przed publicznością (body art, happening, żywa rzeźba, performans). To ogromna zmiana w sztuce, ponieważ ujawniły się zupełnie nowe problemy, nie mieszczące się w sferze tradycyjnej historii sztuki i estetyki, czy edukacji artystycznej. Zatrzymajmy się na chwile przy kwestii akcentowania działania w polu sztuk wizualnych.

Jeśli wybieramy performans, jako formę wypowiedzi to oznacza, że nie będziemy tylko posługiwać się znakami, symbolami, kolorami, ale też uwzględniamy nowe zjawisko jakim jest obecność na żywo performera przed publicznością. Trudno więc pominąć pytanie o rolę ciała w procesie poznania i doświadczania świata, kształtowania tożsamości, a także w procesie twórczym. To trudne zagadnienie, także w kontekście edukacji i pracy z młodzieżą. Tymczasem performans skłania nas do refleksji: w jaki sposób możemy tworzyć sytuacje twórcze, w których nie akcentujemy podziału na dusze i ciało, myślenie i działanie, ale traktujemy je łącznie. Definicje „ja”, którymi najczęściej się posługujemy odnoszą się do sfery świadomości, do tego, co jest „w głowie”, do wewnętrznych myśli i przeżyć. Tymczasem zarówno zabawa dziecięca jak i performans w sztuce pokazują wartość twórczości w działaniu, gdy jednocześnie dziecko/artysta wymyśla jakąś rzeczywistość i w niej coś robi, działa, aktywnie przekształca realne, dostępne mu otoczenie, a inni są uczestnikami lub/i obserwatorami tych działań.

Zazwyczaj obecność artysty na żywo kojarzy nam się z teatrem. Trzeba jednak podkreślić, że **performans to nie teatr, to nie tylko specyficzna forma wypowiedzi artystycznej, ale zarazem manifestacja nowego (w stosunku do tradycji) myślenia o sztuce i o naszych relacjach z innymi.** Artysta-performer sam tworzy rodzaj instrukcji (co będę robił?)/scenariusza (który nie jest tekstem literackim) własnego *eventu*, zostawia także miejsce na improwizację i nieprzewidziane zdarzenia. Performerzy nie potrzebują specjalnej sceny, realizacje sztuki performansu mogą odbywać się różnych miejscach, w dowolnie wybranej przestrzeni fizycznej, ale warunkiem jest obecność publiczności (lub kamery, tzw. działania

do-kamerowe), a także świadomość działania w polu lub w kontekście sztuki. Działania twórcze mogą odbyć się w każdej wybranej przestrzeni, nawet tej zwyczajnej np. w sklepie, na ulicy, w lesie, itp., ale wówczas trzeba wziąć odpowiedzialność za tego rodzaju ingerencję. Bardzo często pracując w parku na Cytadeli nie zwracamy uwagi na otoczenie, a niekiedy można odnieść wrażenie, że uczestnicy warsztatu w zasadzie mogliby zrealizować dany projekt gdziekolwiek indziej. Warto więc pochylić się nad znaczeniem realnej przestrzeni w działaniu twórczym. Jaka przestrzeń sprzyja dobrym relacjom i zabawie, a jaka sprawia, że czujemy się niekomfortowo? Co znaczy dla mnie moja przestrzeń? Przestrzeń może być pusta, cicha, wydzielona i dopiero poprzez pewne działanie możemy nadać jej specjalne znaczenie. Wówczas staje się oswojonym miejscem, które może także coś powiedzieć o nas samych. To artyści land artu, w sposób szczególnie odsłoniли wartość działań poza galerią, pokazując możliwość twórczego wykorzystania miejsca i przestrzeni. Tradycyjnie artysta pracuje w samotności, w pracowni i pokazuje innym skończone dzieło, przenosząc je do galerii/muzeum. Jego obecność jako psychofizycznej istoty zazwyczaj nie ma większego znaczenia, poza miłym zdarzeniem jakim jest wernisaż. Czyli najważniejszy proces powstawania dzieła jest ukryty, dzięki czemu jawił się jako tajemniczy i niedostępny. Dzisiaj wielu artystów pracuje w otwartej przestrzeni, albo w przestrzeni miasta, albo w bliskim kontakcie z naturą. Materiałem tych działań często staje się to, co znajdziemy w otoczeniu: liście, ziemia, woda, itd. Czasem to działanie wyłącznie związane jest z innymi ludźmi, z próbą nawiązania relacji poprzez drobne gesty, jak np. podanie ręki, czy wspólne chodzenie, wędrowanie. Zapytajmy więc uczestników warsztatów o znaczenie miejsca w ich życiu i w zabawach.

Intermedialność, działanie, kreowanie zdarzeń w realnej przestrzeni – to podstawowe hasła, które łączą się ze sztuką performansu. Jak się wydaje od zabawy dzieci do performansu w sztuce jest blisko, dlatego zachęcamy do odważnych, performatywnych propozycji warsztatów dla dzieci i młodzieży. Oczekujemy zatem, że pomysły studentów skoncentrują się na projektach, w których ważne jest działanie, doświadczenie, przeżywanie, a nie efekt w postaci wytworu.

Słowa klucze do forum i warsztatów: Zabawa, performans, akcja, intermedialność, działania twórcze, przestrzeń, miejsce.

Mirka Moszkowicz